

Sygn. akt III AUa 1160/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lutego 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Małgorzata Rokicka-Radoniewicz
Sędziowie:	SA Małgorzata Pasek (spr.) SO del. do SA Bożenna Rolińska
Protokolant: protokolant sądowy Kinga Panasiuk-Garbacz	

po rozpoznaniu w dniu 25 lutego 2016 r. w Lublinie

sprawy W. A.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy

na skutek apelacji W. A.

od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach

z dnia 23 października 2015 r. sygn. akt IV U 613/14

oddala apelację.

Bożenna Rolińska Małgorzata Rokicka-Radoniewicz Małgorzata Pasek

Sygn. akt III AUa 1160/15

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzją z dnia 24 kwietnia 2014 roku odmówił W. A. ustalenia prawa do renty, ponieważ Komisja Lekarska ZUS nie stwierdziła niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową.

W złożonym od tej decyzji odwołaniu W. A. powołując się na zły stan zdrowia domagał się jej zmiany przez przyznanie prawa do renty z tytułu choroby zawodowej. Skarżący wskazał na brak poprawy jego stanu zdrowia.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 23 października 2015 roku Sąd Okręgowy w Siedlcach oddalił odwołanie.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że W. A. jest emerytowanym nauczycielem wychowania fizycznego. Ma 62 lata. Do 31 stycznia 2014 r. był uprawniony do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową, którą pobierał w zbiegu z emeryturą. W dniu 5 lutego 2014r. skarżący złożył wniosek o dalszą wypłatę renty. W orzeczeniu z 4 marca 2014 r. lekarz orzecznik ZUS ustalił, że jest on nadal częściowo niezdolny do pracy w związku z chorobą zawodową do 31 marca 2017 r. Po zgłoszeniu przez Zastępcę Głównego Lekarza Orzecznika ZUS zarzutu wadliwości w/w orzeczenia, komisja lekarską ZUS w dniu 10 kwietnia 2014 r. nie stwierdziła niezdolności do pracy.

Zdaniem Sądu Okręgowego rozpoznana u ubezpieczonego choroba zawodowa w postaci wtórnych zmian przerostowych fałdów głosowych w aktualnym stanie zaawansowania nie skutkuje niezdolnością do pracy. Zmiany chorobowe narządu głosu w dacie zakończenia pracy zawodowej, tj. w 2002 r. nie były całkowicie utrwalone i pod wpływem rehabilitacji i długoletniego odpoczynku głosowego zmniejszyły się tak, iż obserwuje się cechy ustępowania tych zmian. Fałdy głosowe są gładkie, nieznacznie pogrubiałe w części tylnej ze szczelinowatą niedomykalnością fonacyjną w części przedniej głośni. Badanie video stroboskopowe z 4 sierpnia 2014r. obrazuje zmiany przerostowe fałdów głosowych niewielkiego stopnia.

Sąd Okręgowy powołując przepisy art. 6 ust. 1 pkt 6, art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz. U. z 2009 r. Nr 167, poz. 1322 ze zm.) w związku z art. 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wskazał, że W. A. nie spełnił warunków do ustalenia mu prawa do renty, bowiem z opinii biegłych lekarzy wynika, że nie jest niezdolny do pracy w związku z chorobą zawodową.

Celem zbadania prawidłowości wydanej decyzji Sąd Okręgowy przeprowadził dowód z opinii biegłych lekarzy na okoliczność stanu zdrowia wnioskodawcy.

Biegła laryngolog - foniatra A. G. oraz biegła z zakresu medycyny pracy L. M. wskazały, że stan zaawansowania schorzenia narządu głosu nie powoduje u ubezpieczonego niezdolności do pracy. W oparciu o przeprowadzone badanie video stroboskopowe krtani biegła foniatra stwierdziła, że fałdy głosowe są gładkie, nieznacznie pogrubiałe w części tylnej ze szczelinowatą niedomykalnością fonacyjną w części przedniej głośni. Ogółem zmiany przerostowe fałdów głosowych są niewielkiego stopnia i nie powodują utraty w stopniu znacznym zdolności do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami. Do tożsamyh wniosków doszli kolejni biegli opiniujący w sprawie, tj. lekarz otolaryngolog - foniatra A. S. (1) i biegła z zakresu medycyny pracy A. S. (2).

Sąd podzielił te opinie wydane przez odpowiednich specjalistów, podnosząc, że poprzedzone zostały analizą dokumentacji medycznej ubezpieczonego i jego badaniem. Opinie te są spójne i należyte uzasadnione, a wnioski z nich płynące zbieżne ze sobą.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że konsultacja foniatryczna z dnia 16 września 2005 r. na którą powołuje się skarżący, kwestionując opinie biegłych została przeprowadzona blisko 10 lat temu, a stan wówczas stwierdzony nie odpowiada stanowi aktualnemu.

Uznając dotychczasowe opinie za pełne i jasne Sąd pierwszej instancji nie przychylił się do wniosku pełnomocnika odwołującego o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego z zakresu medycyny pracy. Sąd podkreślił, że biegła ta sporządzając opinię miała na uwadze ustalenia biegłego lekarza foniatry, która wyraźnie odwołała się do ustawowej definicji częściowej niezdolności do pracy stanowiącej o utracie w stopniu znacznym zdolności do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami. Utrata takiej zdolności w stopniu, który nie jest znaczny nie skutkuje tym samym niezdolnością do pracy w rozumieniu przepisów ustawy emerytalnej i taki wniosek wypływa z opinii w odniesieniu do ubezpieczonego.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na mocy powołanych przepisów oraz art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

Apelacje od tego wyroku złożył W. A. zaskarżając wyrok w całości. Skarżący zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 232 k.p.c. w związku z art. 233 k.p.c. i art. 227 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wyrażającą się w:

- uznaniu, że ubezpieczony nie jest osobą trwale lub okresowo częściowo niezdolną do pracy z tytułu choroby zawodowej, w sytuacji gdy przez opiniujących w sprawie lekarzy stwierdzone zostało stabilne schorzenie narządu głosu z uwagi na brak narażenia na działanie szkodliwego czynnika zawodowego,

- nieuwzględnieniu przez Sąd pierwszej instancji okoliczności, że chociaż schorzenie jest stabilne i zaleczone, to jednak narażenie na działanie czynnika szkodliwego, w tym przypadku podjęcia pracy, spowoduje nawrót choroby;

2. mające istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2009 r., Nr 153, poz. 1227) poprzez uznanie, iż ubezpieczony nie jest osobą niezdolną do pracy w rozumieniu tej ustawy z uwagi na brak utraty zdolności do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu, w sytuacji gdy stan jego zdrowia nie rokuje odzyskania zdolności do pracy.

Wskazując na powyższe zarzuty W. A. domagał się zmiany zaskarżonego wyroku przez przyznanie prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową oraz zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych. Jako alternatywny złożył wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie są zasadne podniesione w niej zarzuty naruszenia prawa materialnego i procesowego. Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń, oparł się na materiale dowodowym wynikającym zarówno z akt rentowych, jak i opinii biegłych lekarzy i wydał trafny, odpowiadający prawu wyrok, należycie oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy, nie naruszając przy tym zasady swobodnej oceny dowodów, wynikającej z treści art. 233 § 1 k.p.c.

Za bezzasadny należy uznać podnoszony w apelacji zarzut naruszenia prawa materialnego. Naruszenie takiego prawa może polegać na błędnej jego wykładni, na niezgodnym z treścią i celem tego prawa tłumaczeniem normy prawnej lub zastosowaniem normy nieodpowiedniej do ustalonego stanu faktycznego. W niniejszej sprawie żadna z tych sytuacji nie zachodzi.

Istotą sprawy było ustalenie, czy W. A. spełnia w dalszym ciągu warunki do przyznania mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową stwierdzoną orzeczeniem nr (...) z dnia 4 czerwca 2003 roku w postaci wtórnych zmian przerostowych fałdów głosowych. Z tego tytułu przyznano mu odszkodowanie w związku z ustaleniem 10 % uszczerbku na zdrowiu. Otrzymywał również rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy z uwagi na stwierdzone przewlekły, zawodowy, przerostowy nieżyt krtani z utrzymującą się niedomogą głosu.

Stosownie do treści art. 6 ust. 1 pkt 6, art. 17 ustawy z 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tekst jednolity: Dz. U. z 2015 roku, poz. 1242 ze zm.). W związku z art. 59 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2015 roku, poz. 748 ze zm.) pracownikowi, który wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej stał się niezdolny do pracy przysługuje renta stała, jeżeli niezdolność do pracy jest trwała, zaś renta okresowa wówczas, gdy niezdolność do pracy jest okresowa. Definicję niezdolności do pracy zawiera art. 12 ustawy emerytalnej. Zgodnie z tym przepisem niezdolną do pracy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Przy czym częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji.

Wbrew twierdzeniom apelującego Sąd I instancji prawidłowo przyjął, że wnioskodawca nie spełnił przesłanek do nabycia prawa do renty określonych powołanymi przepisami. Sąd Okręgowy oceny stanu zdrowia ubezpieczonego dokonał na podstawie dopuszczonego dowodu z opinii biegłych lekarzy sądowych specjalistów dobranych do istniejących u niego schorzeń mających związek z chorobą zawodową. Przy czym orzekło dwóch lekarzy o specjalności laryngolog – foniatra oraz dwóch lekarzy medycyny pracy. Wszyscy biegli zgodnie stwierdzili, że W. A. nie jest niezdolny do pracy w związku z chorobą zawodową.

Należy stwierdzić, że samo rozpoznanie choroby narządu głosu nie jest równoznaczne z utratą zdolności do pracy w zawodzie nauczyciela. Biegli w opiniach podkreślili, że wieloletnia przerwa w wykonywaniu zatrudnienia poprawiła stan narządu głosu na tyle, że obecnie nie ma przeciwwskazań do wykonywania pracy zgodnej z kwalifikacjami. Podnieśli, że zmiany chorobowe narządu głosu odwołującego nie były całkowicie utrwalone i pod wpływem długoletniego odpoczynku głosowego zmniejszyły się, obserwuje się cechy ustępowania zmian chorobowych zawodowych narządu głosu. Niewielki stopień zaawansowania zmian w narządzie głosu ubezpieczonego nie upośledza społecznej wydolności tego narządu.

Opinie biegłych odpowiadają wymogom art. 285 k.p.c. Są one dostatecznie uzasadnione, uwzględniają wynik badania ubezpieczonego przez biegłych sądowych, odebrany przez nich wywiad chorobowy. Biegli uwzględnili dokumentację leczenia złożoną przez niego w organie rentowym, mieli również na uwadze przedstawione przez niego wyniki badań. Zwrócić należy uwagę, że wobec zastrzeżeń strony zgłoszonych do pierwszej opinii, Sąd dopuścił dowód z opinii uzupełniającej, a także dowód z opinii innego zespołu biegłych lekarzy.

Sąd Okręgowy dokonując oceny prawidłowości wydanych opinii uznał je za miarodajny dowód w sprawie. Ocena ta w świetle przekonywującego uzasadnienia nie budzi wątpliwości. Sąd I instancji wobec jednoznacznej opinii biegłych nie był zaś zobowiązany do przeprowadzenia dalszego postępowania. Skoro Sąd uzyskał od biegłych wiadomości specjalne niezbędne do merytorycznego i prawidłowego orzekania, to nie było potrzeby żądania ponowienia lub uzupełnienia tego dowodu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 września 1999 roku II UKN 96/99, opubl. OSNAPiUS 2000 r., Nr 23, poz. 869).

Wszystkie dowody, w tym dokumentacja lekarska zawarta w aktach ZUS i złożona w toku postępowania uwzględnione zostały przez Sąd I instancji przy wydawaniu zaskarżonego orzeczenia. Sąd Okręgowy trafnie uznał, że zebrany w sprawie materiał dowodowy był wystarczający do ustalenia, czy odwołujący spełnia warunki do przyznania mu renty. Przy czym podkreślić należy, że oceny jego stanu zdrowia Sąd dokonał na podstawie przeprowadzonego dowodu z kilku opinii biegłych lekarzy sądowych specjalistów odpowiednich do istniejących u niego schorzeń. W uzasadnieniu Sąd Okręgowy odniósł się do wszystkich dowodów czyniąc zadość wymaganiom przewidzianym w art. 328 § 2 k.p.c.

Do ustalenia prawa do renty nie wystarczy wykazanie przez ubezpieczonego istniejących u niego schorzeń, koniecznym jest udowodnienie, że choroby powodują niezdolność do pracy. Samo występowanie schorzeń, konieczność ich leczenia oraz czasowa niezdolność do pracy nie dowodzi powstania niezdolności do pracy oraz istnienia trwania niezdolności. Istotnym jest, by stopień nasilenia chorób powodował u ubezpieczonego częściową utratę zdolności do pracy zarobkowej. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 lipca 2005 roku w sprawie II UK 288/04 (opubl. OSNP 2006, Nr 5-6, poz. 99) wyjaśnił, że istnienie schorzeń powodujących konieczność pozostawania w stałym leczeniu nie stanowi samodzielnej przyczyny uznania częściowej niezdolności do pracy, chociaż w pewnych okresach wymaga czasowych zwolnień lekarskich.

Skoro z opinii biegłych jasno wynikało, że stwierdzone u skarżącego schorzenia mające związek z chorobą zawodową nie powodują niezdolności do pracy, Sąd Okręgowy zasadnie uznał, że zaskarżona decyzja ZUS jest prawidłowa. Podkreślić należy, że w postępowaniu sądowym badana jest legalność decyzji i orzekanie o niej możliwe jest przy uwzględnieniu stanu faktycznego i prawnego istniejącego w chwili jej wydania, natomiast postępowanie dowodowe przed Sądem jest postępowaniem sprawdzającym ustalenia dokonane przez organ rentowy. W sprawie niniejszej niezdolność do pracy stwierdzona uprzednio przez organ rentowy u odwołującego nie istniała w dacie wydania

zaskarżonej decyzji. W tej sytuacji Sąd Okręgowy trafnie uznał, że nie spełnił on warunków do przyznania mu prawa do renty określonych w w/w przepisach.

Podsumowując należy podnieść, że skarżący zarówno w postępowaniu przed Sądem I instancji jak również w apelacji nie przedstawił żadnych argumentów podważających zasadność zarówno wywołanych w sprawie opinii, jak i zaskarżonego wyroku. Sąd Okręgowy nie przekroczył zaś granic swobodnej oceny dowodów uznając opinie wydane przez lekarzy za miarodajny dowód w sprawie. Granice swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c. mogą jedynie naruszyć dowolna ocena zebranego materiału, brak wszechstronnej oceny istotnych dowodów lub ich ocena sprzeczna z zasadami logicznego powiązania wniosków z ustalonym stanem faktycznym lub z doświadczeniem życiowym (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2001 r. II UKN 423/00 opubl. OSNP 2003/5/137, z dnia 10 czerwca 1999 r. II UKN 685/98 opubl. OSNP 2000/17/655). Tymczasem w sprawie niniejszej ustalenia Sądu zapadły po wszechstronnym rozważeniu zebranego w sprawie materiału dowodowego i mają charakter wyczerpujący.

Wyniki przeprowadzonego w sprawie niniejszej postępowania dowodowego nie dawały żadnych podstaw do uwzględnienia przez Sąd I instancji odwołania i postulowanej w nim zmiany decyzji pozwanego organu rentowego. Zaskarżony wyrok odpowiada więc prawu, a apelacja jako bezzasadna podlega oddaleniu. Nie zaistniały bowiem również okoliczności uzasadniające uchylenie zaskarżonego wyroku.

Mając powyższe na uwadze oraz na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji.